REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
KRAKOW, ZIELONA 7. TEL. 510.

CENA 800.000 MK.

TYGODNIK SPORTOWY

ORGAN NIEZALEŻNY DLA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO MŁODZIEŻY.

Konto P. K. O. Warszawa 149.636.

Prenumerata miesięczna . . . . Mp. 3,000.000 –

ROK IV. KRAKÓW, DNIA 31 STYCZNIA 1924 ROKU. NR. 5.



„STEF“ (Sukiennik), znany kolarz warszawski,

wyjechał na studja do Belgji, gdzie będzie uprawiał trening do Olimpjady paryskiej.

Przegląd bokserski.

Zgon boksera amerykańskiego. — Eminio Spalla contra Firpo. — Mistrze Ameryki i Anglji. — Ernie Rice pobity na punkty. — Henri Dupont w Australji. — Jak się skończyła karjera bokserska Johnsona i Mc. Cormicka. — Rozwiązanie klubu bokserskiego we Wiedniu. — Rekord widzów i dolarów. — Czy rewanż Dempsey — Gibbons? — Śmiertelny knock-out. — Zwycięstwa Holendrów w Anglji. — Klęska Nelsona w Paryżu. — Mistrzostwo świata w średniej i bantamowej wadze: Harry Greb i Joe Lynch nadal zachowują tytuł. — Wielki skandal na matchu Ledoux — Routis w Paryżu. — Ted Kid Lewis w Berlinie. — Battling Siki wygrywa w Ameryce.

Artur William Miske, w skróceniu Billy Miske, amerykański bokser ciężkiej wagi, zmarł niedawno. Miske należał blisko 10 lat (od r. 1913 — 1922) do najlepszych bokserów amerykańskich i stoczył szereg walk z przeciwnikami tej miary, co G. Smith, Tom Gibbons, Bill Brennau, Harry Greb, Kid Norfolk, Jack Dillon i Battling Levinsky, (Levinsky, swego czasu jeden z najlepszych bokserów, znany szerszym masom z matchu z Carpentierem, jest z pochodzenia Polakiem). Jedyną klęskę zadał mu Kid Norfolk, który zresztą niedawno odprawił w krótkim czasie Battlinga Siki. W r. 1922 wygrał Miske z 16 spotkań 8 przez knock-out. Największym jego sukcesem była nierozstrzygnięta walka z Dempsey'em w r. 1918.

Interesujące spotkanie ma się odbyć w Buenos Aires. Erminio Spalla (Włochy), mistrz Europy w ciężkiej wadze zamierza tam wkrótce stanąć przeciwko mistrzowi Argentyny Louis'owi Firpo. Firpo ostatnio walczył z Dempsey'em, ulegając temuż w trzeciej rundzie. Poprzednia jego walka z Villardem zakończyła się jednak zwycięstwem Firpy. Szanse więc Włocha są minimalne.

Podajemy dla orjentacji nazwiska mistrzów amerykańskich w poszczególnych kategorjach: waga musza: Pancho Villa (równocześnie mistrz świata), waga bantamowa: Joe Lynch (równocześnie mistrz świata), waga piórkowa: Johnny Kilbane, waga lekka: Benny Leonard (równocześnie mistrz świata), waga średnia: Harry Greb (równocześnie mistrz świata), waga półciężka: Gene Tunney, waga ciężka: Jack Dempsey (równocześnie mistrz świata). W Anglji: waga musza: Jimmy Wilde, waga bantamowa: Johnny Brown, waga piórkowa: Joe Fox, waga lekka: Harry Mason, waga średnia: Roland Todd (równocześnie mistrz Europy), waga półciężka: Jack Bloomfield, waga ciężka, Frank Goddard.

Henri Dupont, mistrz Belgji w lekkiej wadze próbuje obecnie szczęścia w Australji. Tymczasem fortuna mu się nie uśmiecha, albowiem pierwsze jego spotkanie z Brownem zakończyło się w 11-stej rundzie klęską Belgijczyka. Zachodzą poważne wątpliwości, czy Dupont wywiąże się z dalszych walk honorowo.

Komisja bokserska stanu Pensylwanja odmówiła murzynowi Jack'owi Johnson'owi licencji ze względu na jego wiek (45 lat), ponieważ nie miałby żadnych szans w poważniejszych zawodach bokserskich. Johnson ma za sobą bogatą przeszłość. W r. 1910 zdobył w mieście Reno (Kalifornja) jako pierwszy murzyn mistrzostwo świata, bijąc w pamiętnem spotkaniu Jima Jeffriesa. (Jeffries jest obecnie trenerem mistrza Argentyny Louis'a Firpo). Wówczas to przyszło do poważnych zaburzeń na tle rasowem. Dopiero Jess Villard zdołał mu odebrać mistrz., lecz musiał je wkońcu oddać w ręce Dempsey'a, który je dotychczas dzierży. Przed trzema laty został Johnson skazany na więzienie i od owego czasu zupełnie o nim zapomniano. — W niemoralny sposób zakończył swą karjerę b. mistrz Anglji w półciężkiej wadze, Boy Mc. Cormick. Został on za zgwałcenie dwóch młodych dziewcząt skazanym na rok więzienia. Wszelkie zaprzeczenia Mc. Cormicka nic nie pomogły i musi on karę odsiadywać.

Najstarszy klub bokserski we Wiedniu, Boxklub Iron, wstępuje jako sekcja bokserska do klubu sportowego First Vienna Football-Club. Przyczyny należy szukać w rozpaczliwej sytuacji finansowej. Ostatni match Ironu przeciwko Sportklubowi zakończył się wygraną Sportklubu w stosunku 6:1.

Największej frekwencji i największych dochodów podczas widowisk bokserskich należy oczywiście szukać w Ameryce. Szczególną przynętę stanowią naturalnie bokserzy ciężkiej wagi. Największa ilość widzów była na matchu Jess Villard — Louis Firpo w ub. r. (100 000), a największy dochód wynosił 1,600.000 dolarów, złożony przez 90.000 widzów dn. 2 lipca 1921 r. na matchu o mistrz. świata Dempsey — Carpentier w Jersey City. Menażerem obu spotkań był Tex Ricard.

W Ameryce krążą uporczywe pogłoski o rewanżowem spotkaniu Dempsey — Gibbons, które ma się odbyć pod menażementem Tex Ricarda z początkiem czerwca w Madison Square Garden. Wprawdzie menażer Dempsey'a, Kearns zaprzecza kategorycznie tej pogłosce, lecz ogół nie kładzie na to szczególnego nacisku. Kearns bowiem dementował również spotkania Dempsey'a z Carpentierem, Firpą itd., które jednak nie doszły do skutku.

Bokser Jerome, doznawszy niedawno w spotkaniu z But Taylorem złamania czaszki, zakończył życie. Na podstawie tego ma być podobno w stanie New York wydany zakaz urządzania zawodów kokserskich.

Odwiedziny bokserów holenderskich w Anglji zakończyły się pięknym sukcesem. K. H Veldt (Holandja) pobił w Hackney Harry'ego (Anglja) na punkty, Patar van Dam (Holandja) Pat Mc. Allistera w tensam sposób, a wreszcie zwyciężył van Dyk (Holandja) nad Billy Hamptonem.

Wyśmienity bokser duński w średniej wadze, Chie Nelson, walczył w Paryżu z znacznie lżejszym Francuzem Laffontem. Aż do czwartej rundy Duńczyk miał przewagę, następnie zaś uwydatniła się wyższość techniczna Francuza, któremu też przypadło zwycięstwo. Walka była prowadzona na punkty.

W nowojorskim Madison Square Gardon bronił mistrz świata w lekkiej wadze, Harry Greb swego tytułu przeciwko b. mistrzowj tejże wagi Johnny Wilsonowi. Wyższość techniczna zapewniła Grebowi po 15 rundach wyżaźne zwycięstwo punktowe. Spotkaniu przypatrywało się 11.000 widzów, a dochodu było 50.000 dolarów. — O tym czasie walczyli w New Orleans mistrz świata w wadze bantamowej Joe Lynch i Eddie Mc. Kenna ze sobą. Mc. Kenna nie wyzyskał wielu dogodnych szans, przeto spotkanie skończyło się remisowo, a Lynch zachowuje nadal tytuł.

W Cirque de Paris (Paryż) miały miejsce dwa spotkania o mistrz., w których mistrz w wadze bantamowej, Ledoux, miał bronić swego tytułu przeciwko Routis'owi, podczas gdy Charles i Rouquet walczyli o mistrz. średniej wagi. Match Ledoux — Routis trwał 20 rund, po skończeniu których sędziowie przyznali Routis'owi zwycięstwo. Publika przyjęła wyrok burzliwymi okrzykami pod adresem sędziów, żądając albo zmianę orzeczenia sędziów, albo zwrot wstępu. Nazywano przytem sędziów

bandytami i oszustami i obrzucono ich pękami starych gazet, łupinami itp. Zajścia te trwały przeszło pół godziny.

Ted Kid Levis, słynny bokser angielski, zawita w ciągu bież. sezonu do Berlina. Trudnego zadania zakontraktowania Lewisa dokonał menażer berlińskiego „Sportpalastu", Buss.

Początkowe niepowodzenia Battlinga Siki nie wpłynęły ujemnie na dalszy ciąg jego walk w Ameryce. Jak opiewają ostatnie wieści z Ameryki, odniósł on tam zwycięstwo nad Tony Staubmanem w 2-giej rundzie (knokout), a Young Norfolka pobił na punkty. *F. A.*

Olimpjada zimowa w Chamonix.

W sobotę 26 bm. rozpoczęła się w Chamonix Olimpjada zimowa. Klasyfikacja poszczególnych państw po pierwszym dniu zawodów była następująca: Finlandja 20½ p., Norwegja 17½ p., Stany Zjednoczone 11 p., Szwecja 1. W biegu łyżwiarskim na 500 m. uczestniczyło 27 osób. Wyniki: 1) Jewtrew (Stany Zjednoczone), 2) Olsen (Norwegja), 3 i 4 Thumbert (Finlandja) i Larsen (Norwegja). Popołudniu o godzinie drugiej odbył się bieg na 5000 metrów z następującymi wpisami: 1) Thumbert (Finlandja) 8 m. 39 s. 2) Skutnabb (Finlandja) 8 m. 48 sek. 8) Larsen (Norwegja) 8 m. 50.5 s.

W niedzielnych wyścigach na 1500 m. zwyciężyli: Thumbert (Finlandja) 2 m. 20·48 s. 2) Larsen (Norwegja) 2 min. 22 s. 3) Moon (Norwegja) 2 min. 25 s. 4) Skutnabb (Finlandja) 2 m. 25·36 s.

W biegu na 10.000 m. zwyciężyli: Skutnabb (Finlandja) 18 m. 4·8 s. 2) Thumbert (Finlandja) 18 m. 7·8 s. 3) Larsen (Norwegja) 18 m. 12·8 s.

30 stycznia. Bieg patroli wojskowej, połączony ze strzelaniem. 1) Szwajcarja, 2) Finlandja, 3) Francja 4) Czechosłowacja. Patrol polski i włoski został bez miejsca.

Chamonix. 28 I. PAT. W zawodach hock. Szwecja — Szwajcarja 3:0, Stany Zjednoczone — Belgja 10:0, Kanada — Czechosłowacja 30:0.

(Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu Olimpjady zimowej zamieścimy w następnym numerze „Tygodnika Sportowego". — Red.).

Angielska dyscyplina. Jeden z najlepszych graczy Blackburn Rovers, Byers, został przez własny klub z powodu nienależytego zachowania się wykluczony.

Young Boys (Bazylea) wyjechał 25 bm. do Hiszpanji na tournée Przeciw Barcelonie gra on 2 mecze.

Polonia warszawska organizuje na Wielkanoc turniej o puhar. W turnieju tym bierze udział drużyna niemiecka, węgierska i jedna miejscowa.

DFC (Praga) gra podobno z Polonią dnia 10 i 11 maja w Warszawie.

Legja (Warszawa) gra w marcu z Cracovią.

30 klubów sportowych znajduje się obecnie w WOZPN.

Zatarg Polonji z ŁKS-em winien być powtórnie przez PZPN. rozpatrzony.

Plattko, słynny bramkarz węgierski ostatnio Barcelony zgłosił się do węgierskiego związku footb., chce bowiem brać udział w Olimpjadzie.

Niemcy — Węgry match międzypaństw. odbędzie się 21 lub 28 września br. w Budapeszcie.

Ostriczek, reprezentatywny bramkarz wiedeńskiej Herthy, wstąpił do Rapidu.

Horoskopy lekkoatletyczne
na paryskiej Olimpjadzie.

Bliski termin Olimpjady pobudza już wszystkie państwa do intenzywnej pracy, aby godnie zaprezentować swe barwy i pokazać swój czteroletni postęp. Co prawda, nie każde państwo będzie reprezentowane, o czem przekonaliśmy się na igrzyskach göteborskich, gdzie brak było Francuzów i Belgów (z powodów politycznych) Anglików i reprezentantów Nowego Świata (ci znowu uprawiają politykę, że tak nazwę, „olimpjadową", nie chcąc pokazywać, czy też przemęczać swoich zawodników).

W lekkiej atletyce, jak nigdy, było w ubiegłym roku ożywienie. Po wynikach, uzyskanych na igrzyskach göteborskich, czy też na rozmaitych zawodach międzynarodowych, możemy wnioskować co do zajęcia poszczególnych miejsc w danych punktach z zastrzeżeniem, że niespodzianki i w lekkoatletyce są możliwe i niejeden zawodnik może spaść w formie.

Zacznijmy więc od biegów. Najgroźniejsi sprinterzy Ameryki, a zarazem i całego świata, Paddock i Murchisson, ulegli wypadkom, tak, że ich obecność nz Olimpjadzie jest wątpliwą. Możliwe, że jest io zwzkły „bluff" amerykański. Mimo to Ameryka, znana ze swej przedsiębiorczośсj, wynajdzie nową gwiazdę, chociażby w osobie Hussey'a, który na zawodach młodzików (sic) wyrównał rekord światowy na 100 y. w czaaie 9·6 sek. Dla zorjentowania się co do zwycięzcy podaję najlepsze wyniki, uzyskane z końcem ubiegłego roku.

Bieg 100 mtr.: 10·4 Paddock (Amer.), 10·5 Enghdahl (Szwecja), cokolwiek nieprawdopodobny, 10·6 Carr (Australja), 10·7 Brochard (Belgja), Halme (Finlandja), 10·8 Göre (Węgry), Giogno (Włochy), Nourlon (Francja), 10·9 Harö (Finlandja), Imbach (Szwajcarja), Sörensen (Danja). Trzeba też wziąć pod uwagę wyniki na 100 y., gdyż w Ameryce, Australji i Afryce w użyciu jest przeważnie miara angielska. — 100 y.: 9·6 Paddock i Hussey (Ameryka), 9·7 Liddel (Anglja), 9·8 Carr (Australja), 9·9 Murchisson (Amer.), Göre (Węgry), 10 Kimman (Afryka), Imbach (Szwecja). Przypuszczalny zwycięzca Carr.

200 mtr.: 21·2 Paddok (Amer.), 21·9 Carr (Austral.), 22 Lindquist (Szwecja) Kurumezy (Węgry), Mattherman (Anglja), 22·2 Hoff (Norwegja), Cerbonney (Francja), Mourton (Francja), Göre (Węgry).

220 y.: 21·2 Gooduille i Wilson (Amer.), 21·4 Liddel (Anglja), 21·5 Carr (Australja), 21·8 Kinsman (Afryka), 22 Matthewman i Abrahams (Anglja). I tu możliwie Carr zwycięży.

400 mtr.: 49 Wilen (Finl.), Ascher (Amer.), 49·2 Hoff (Norwegja), 49·3 Enghdahl (Szwecja), Paulen (Holandja), 49·5 Imbach (Szwajcarja), 49·6 Kurunezy (Węgry), 49·8 Gillis (Anglja).

440 y.: 48·2 Woodring i Sweet (Amer.), 48·5 Backer (Austral.), 48·6 Beets (Afryka), 49·6 Stefenson (Anglja). Walka między Wilonem Hoffem a Amerykaninami.

800 mtr.: 1:54.4 Watson (Amer.), 1:54.6 Lundgreen (Szwecja), 1:55 Nurmi (Finl.), 1:55.2 Paulen (Holandja), 1:55.3 Martin (Szwajc.), 1:55.9 Hoff (Norwegja), 1:47 Griffiths (Anglja), 1:57.5 Johansson (Szwecja), Guibaud (Francja). 1:58.2 Jansson (Finl.), 1:58.4 Nerby (Norwegja).

880 y.: 1:52.1 Griffiths (Anglja), 1:54·3 Watson (Amer.), 1:56·6 Stallard (Anglja), 1:55·8 Helferich (Ameryka), 1:57·4 Oldfild (Afryka). Walka między Lundgreenem, Watsonem i Griffits'em. Przypuszczalnie powinien Griffiths wygrać.

1500 mtr.: 3:53 Nurmi (Finl.), 3:54,2 Wide (Szwe-

cja), 3:58.6 Ray (Amer.), 4:01.5 Vohralik (Cz. Sł.), 4:01.8 Wiriath (Francja), 4:02.3 Ferario (Włochy), 4:03.2 Larsen (Danja), 4:03.6 Hultin (Szwecja), 4:04.2 Jansson (Finl.), Rasmusen (Danja).

1 mila ang.: 4:14.4 Ray (Amer.), 4:17.8 Kirby (Cornell) (Ameryka), 4:21.6 Stallard (Anglja), 4:24 Phillips (Francja). — Pewna wygrana Nurmi'ego.

3000 mtr.: 8:27.8 Nurmi (Finl.), 8:30.4 Wide (Szwecja), 8:12.8 Tala (Finl.), 8:48.6 Duquesne (Francja), 9:00.2 Gourtin (Francja), 9:03.4 Ambrosini (Włochy). — Drugie zwycięstwo Nurmi'ego.

3000 mtr. z przeszkodami: 9:43 Ambrosini (Włochy), 10:13.8 Corlet (Francja). — Jeśli Wide będzie w tej konkurencji startował, może ją rozstrzygnąć na zwoją korzyść.

5000 mtr.: 14:32.2 Nurmi (Finl.), 14:44.1 Wide (Szwecja), 15:07 Duquesne (Francja), 15:12 Guillemont (Francja), 15:15 Backman (Szwecja), Britton (Anglja), 15:16.4 Sindler (Cz. Sł.), 15:19 Rastas (Finl), 15:20 Tala (Finl.).

3 mile ang.: 14:24.2 Cuttrell (Anglja), 14:52.6 Webber (Anglja), 15:21.6 Blewitt (Anglja). — Trzecie pewne zwycięstwo Nurmi'ego.

10.000 mtr.: 31:22.2 Nurmi (Finl.), 31:42 Rastas (Finl.), 31:45.3 Sipilä (Finl.), 32:03 Lussano (Włochy), 32:05 Backman (Szwecja), 32:53.2 Mankes (Francja). W rachubę wchodzą jeszcze Blewitt i Duquesne, którzy na cztery mile ang. uzyskali: pierwszy 19:56.4, drugi 19:56.6. — I tu pewne zwycięstwo Finlandczykow z Nurmim na czele.

Maraton. 2:40:11 Kiraly (Węgry). 2:40:59 Loosman (Finl.), 2:41:59 Rose (Danja), 2:46:27'5 Jensen (Danja), 2:53:30 Blasi (Włochy), 2:57:12'1 Sunden (Szwecja), 2:58 Mari (Japonja). — Szanse zawodników państw północnych są uzależnione od tego, czy w Paryżu będą upały, gdyż wszyscy trenowani są w krajach gdzie temperatura jest znacznie niższą. Na dowód tego możemy podać klęskę Loossmana we Włoszech, gdzie po dziesiątym kilometrze się wycofał, nie mogąc znieść upału i kurzu. — Przypuszczalnie powtórzy swój wynik Hannes Kohlenmainen, który nigdzie nie startuje, nie chcąc się przemęczać.

110 mtr. z ptotk.: 15'2 Gaby (Anglja), 15'3 Bernard (Francja), 15'4 Krognest (Amer.), Rilay (Amer.), Petersen (Szwecja), 15'5 Thomson (Amer.), Thorsen (Danja), 15'7 Wilen (Finl.), 15'9 Henderson (Anglja).

120 y. z płot: 14'8 Andersen (Amer.), 15'0 Atkinson (Afr.), 15'1 Gaby (Ang.), 15'2 Wilson (Austral.). Walka między Gaby'm, Bernardem i Amerykanami: Krognestem, Andersonem i Thomsonem.

400 mtr. z pł.: 54'6 Reilly (Amer.), 55'5 Wilen (Finl.), 56'0 Resal (Francja), 56'8 Somfor (Węgry), 56'9 Petersen (Szwecja).

440 y. z pł. 55'8 Orran (Amer.). — Walka między Amerykanami: Reillem, Orranem a Wilenem i Resalem.

4 × 100: 42'6 Finl. i Francja, 42'7 Węgry, 43'1 Ameryka, 43'3 Szwecja, 43'4 Norwegja, 44'1 Australja i Szwajcarja 43'1 jeszcze nie uznany. — Możliwa wygrana Finlandji, chociaż Francja i Węgry będą stanowiły groźnego przeciwnika.

4 × 400: 3:19'3 Finlandja, 3:19'4 Szwecja, 3:21'8 Ameryka, 3'27'4 Francja, 3:30 Szwajcarja. — Możliwa wygrana Finlandji.

Sztafeta Olimp.: 3:27'4 Holandja, 3:27'8 Szwajcarja. Walka między Finlandją, Szwecją i Holandją.

Chód 10 klm.: 48'50 Fugerio (Włochy), 50:27 Mehofer (Cz. Sł.), 52:52'3 Szablyaz (Węgry). Niezbyt strasznie wygląda wynik Zajączkowskiego 53:35'8.

7 mil ang.: 55:35'4 Waatson (Anglja). Wygra bez konkurencji Trigerio.

Skok w wyż.: 2.01'7 Osborne (Am.), 1'96 Brown (Am.), 1.93'3 Lewden (Fran.) 1.86 Johanson (Szw.), Hoff (Norwegja), 1.85 Hansen (Norwegja), 1.84 Gaspar (Węgry) i Renauld (Belgja). — Pewne zwycięstwo Amerykanów.

Skok w dal.: 7'67 Hart Hubbart (Amer.), 7.42 Abrahams (Anglja), 7'41 Cammins (Amer.), 7.33 Hoff i Hansen (Norwegja), 7.31'5 Tunlos (Finl.), 7.20 Klumberg (Dstonja), 7.16 Haluska (Węgry), 7.12 Abrahamsohn (Szwecja), 7.04 Oda (Japonja). — Pewna wygrana murzyna Hubbarta.

Trójskok: 15.48 Tunlos (Finl.), 14.89 Honner (Australja), 14'58 Janson (Szwecja), 14.29 Hoff (Norwegja), 14.28 Oda (Japonja), 14.11 Odde (Anglja). — Zwycięstwo Tunlosa bardziej niż pewne.

Tyczka: 4.35 Hoff (Norwegja), 4:01'5 Browell (Amer.), 4.00 Myres (Amer.), 3.96 Mac Kowan i Brocker (Amer.), 3.90 Petersen (Danja), 3.89 Owen (Amer.), 3.88 Norzischwan (Amer.), 3.82 Vauthier (Francja). — Zwycięstwo Hoffa pewne. Pozostałe miejsca zajmą Amerykanie.

Kula: 14.58 Waneer (Amer.) 14.56 Torpo (Finl.), 14.55 Hills (Amer.), 14.45 Jansson (Szwecja), 14.47 Thammer (Estonja), 14'30 Porcholä (Finl.), 14.23 Mac Donald (Amer.), 14.13 Nazanca (Cz. Sł.), 14.03 Canrere (Australja). — Zwycięstwo może osiągnąć ten zawodnik, który będzie się znajdował w lepszej formie.

Kulą oburącz: 27.24 Janson (Szwecja), 26.02'5 Johnson (Finl.), 25.11 Nilson (Szwecja), 24.55 Mölster (Norwegja), 24.17 Larsen (Norwegja), 23.25 Johanson (Daoja). — Janson bardzo się zbliżył do rekordu Rosego, przez co możliwe jest zajęcie przez niego pierwszego miejsca.

Dysk: 47.90 (rek. św.) Nittyma (Finland.), 46.85 Björneman (Szwecja), 46.04 Lieb (Amer.), 42.75 Cseytey (Węgry), 42.35 Neufeldt (Amer.), 42.25 Erikson (Szwecja), 42.06 Toldy (Węgry), 41.95 Pierre (Francja), 41.61 Beranger (Francja). Nittyma przez pobicie rekordu Dunckina o 35 cm. stał się bezkonkurencyjnym.

Oszczep: 63.76 Johanson (Finland.), 62.07 Saaristo (Finland.), 60.98 Ailton (Amer.), 60.67 Stoewer (Amer.), 60.31 Klumberg (Estonja), 60.17 Thornberg (Szwecja), 59.69 Siliez (Szwecja). Pewne zwycięstwo Finnów z Myrrä na czele.

Oszczep oburącz: 110.19 Saaristo (Finland.), 106.52 Bloquist (Szwecja), 90.13 Olesen (Dunja). I tu Saaristo, wzgl. Myrrä, bezkonkurencyjni.

Młot: 55.33 Tootel (Amer.), 53.54 Noks (Anglja), 48.85,5 Lindh (Szwecja), 46.59 Skordl (Szwecja), 45.34 Hagemeiter (Danja). Możliwa wygrana Amerykanina.

W rzucie ciężarem dobry wynik uzyskał Grath (Amer.) 11 m. 58 cm.

Dziesięciobój: Pewne zwycięstwo Hoffa, który ma wszelkie dane, aby przewyższyć wynik Thorpego z VI. Olimpjady. (Wynik ten został wymazany, ponieważ Thorpe zagrał kiedyś w zawodowej drużynie basseballowej). Poważnym konkurentem jego jest Osborne, aczkolwiek ma naogół słabsze wyniki od Hoffa.

W pięcioboju również Hoff ma wielkie szanse, konkurentem jego jest Gourdin (rekordzista w skoku w dal). W każdym razie Hoff powinien obie konkurencje rozstrzygnąć na swoją korzyść. Dodam jeszcze, że do zawodów tych stanie Anglja znacznie wzmocniona dominjami swemi, które zgodziły się występować pod sztandarem tejże. *Z.*

Polska, a paryska Olimpjada.

(Głos sceptyka)

Zaledwie kilka miesięcy dzieli nas od Wielkiego Zjazdu Narodów, od Olimpjady. Wszędzie, we wszystkich zakątkach globu ziemskiego, przygotowawcza praca organizacyjno-techniczna sięga punktu kulminacyjnego. Lokalne komitety państwowe, bez względu na przeszkody finansowe, już teraz kompletują ekspedycje olimpijskie, celem wysłania tychże na zawody treningowe. Napozór zdawałoby się, że wszystkie narody świata, bez względu na położenie geograficzne i konstelację polityczną, natchnione heroicznym duchem czasu, podały sobie dłoń bratnią i wspólnym wysiłkiem, nie bacząc na animozje polityczne i często wiekową nienawiść, kontynuują wielkie dzieło, a co najważniejsze, myśl Olmpjady. Bo w istocie rzeczy, gdy u schyłku dziewiętnastego wieku, baron Pierre Coubertus, renowował Igrzyska Olimpijskie, wychodził z założenia, że takowe zmodyfikowane i przystosowane do obecnych warunków, przyczynią się w niemałym stopniu do złagodzenia rozbujałych w tym czasie antagonizmów narodowościowych, jakoteż zadzierżgnięcia przyjaznych stosunków pomiędzy poszczególnemi państwami świata. To był jeden motyw, ale nie wyłączny. Wchodził tu w rachubę drugi motyw poważny, ale co najważniejsza, decydujący, a mianowicie: uzdrowienie ówczesnego zdegenerowanego społeczeństwa wogóle i podniesienie sprawności fizycznej młodzieży w szczególności. To były jedyne i wyłączne zadania Olimpjady, jakie sobie stawili inicjatorzy tejże.

Nie wyobrażali sobie, że z biegiem czasu, Olimpjada pośrednio stanie się tarczą ochronną dla rozmaitych doktoryzowanych geszefciarzy, którzy wykorzystując popularne hasła krzewienia ćwiczeń cielesnych wśród najszerszych warstw społeczeństwa, zorganizują towarzystwa dla uprawiania tychże, staną na ich czele i będą uprawiali niecne i zbrodnicze praktyki, jak to ma miejsce w klubach sportowych Czech, Austrji, Hiszpanji, a częściowo w Anglji, Niemczech, Francji i Stanach Zjednoczonych. Bo jeżeli pod płaszczykiem rzekomych wycieczek wakacyjnych, kluby urządzają blisko trzymiesięczne płatne tournée np. po Ameryce południowej, to w żaden sposób człowiek logicznie rozumujący, nie angażowany w aferach tych panów, nie przyklaśnie podobnemu sposobowi propagandy, bądźto zamiłowania do uprawiania ćwiczeń cielesnych, bądźto zawierania przyjaznych stosunków z państwami Ameryki południowej. A na dobitek złego czynią to oczywiście w imię szczytnych haseł popularyzowania imienia narodowego i myśli państwowej

Zarazki tych wielce szkodliwych objawów zostały już przeszczepione na nasz grunt. Symptomy tychże ukazują się coraz częściej i dają się ująć w coraz bardziej namacalne fakta. Pamiętają chyba Czytelnicy, w jakich okolicznościach doszedł do skutku wyjazd Cracovii do Hiszpanji. Zakulisowe intrygi, kolizje z pracodawcami na tle urlopów, żądania uczestników wyjazdu zapłaty za czas spędzony zagranicą i tym podobne drażliwe „drobnostki", które zrazu wydają się nic nie znaczącymi faktami, ale bliskim obserwatorom dają wiele do myślenia.

Nie mogę nie poruszyć jeszcze jednego momentu, bardziej subtelnego, a mianowicie: stosunek publiczności lożowej i trybunowej, (publiczność miejsc stojących nie jest dla nas miarodajną, bo w przeważnej swej części składa się z młodzieży szkolnej) do naszych zawodników. Z lekką atletyką, tennisem i narciarstwem jeszcze pół biedy. Ale z piłką nożną, boksem i zapaśnictwem, to już przechodzi wszelkie możliwe granice. Można śmiało powiedzieć, że wyżej wspomniana publiczność, stawia w jednakowym rzędzie piłkarza-akademika z kuglarzem podwórkowym. Czyni to ona oczywiście nieświadomie. Nie wie ona, że piłka nożna, uprawiana systematycznie i racjonalnie, w parze z innemi działami sportu, oddaje nieocenione usługi zdrowiu. I tu dochodzę do bardzo prostego wniosku, że gdyby tę energję i pieniądze, wydane na „nieodzowne" uroczyste przyjęcia i pompatyczne ceremonjały, poświęcano propagandzie sportu, daleko bardziej zaszlibyśmy z nim.

Przytoczyłem tu kilka faktów, które wciągnięte w kompleks aktualnych zagadnień bieżącego życia sportowego, ilustrują aż nadto dobrze stosunki, panoszące się w nim. I pod tym kątem widzenia chciałbym, na zakończenie mego artykułu, dojść do bardzo prostego wniosku, odnośnie do udziału Polski w Olimpjadzie paryskiej.

Skończmy raz nareszcie z udawaniem ludzi naiwnych. Wiemy wszyscy bardzo dobrze, że Olimpjada w obecnym składzie zawodników, nie jest sprawozdaniem czteroletniej uczciwej pracy sportowej. Nieważnem dla nas jest, że dany rekord poprawiono o jedną dziesiątą sekundy, czy o pięć centimetrów. Bo wychodząc ze stanowiska zasadniczej idei sportu, nie rekord jest jego celem, a tembardziej rekord, postawiony przez zawodnika, traktującego sport jako swój zawód, a klub sportowy, jako instytucję zarobkową. A ostatecznie w tem świetle przedstawia się strona moralna przyszłej Olimpjady paryskiej.

I kierując się temi pobudkami naczelne magistratury sportu polskiego, winny bezwzględnie ogłosić swą absencję w przyszłych zawodach paryskich. Toć to niedawno państwa skandynawskie odpowiedziały odmownie na zaproszenie do udziału w Olimpjadzie. Mniejsza, czy cofnęły swą odmowę, ważnym jest sam fakt tejże. Przecież chcąc czy nie chcąc, największy entuzjasta Igrzysk Olimpijskich, przyznać jednak musi dobrowolnie, czy z przymusu, jawnie, czy skrycie, mniejsza o to, że idea Igrzysk, a to jest najważniejsze, została spaczoną. I z tych względów radziłbym stanowczo nie brać udziału w Olimpjadzie. Jestem przekonany, że podobny czyn naczelnych związków sportowych znajdzie ogólny i powszechny poklask, a pociągnie za sobą naśladownictwo zagranicy.

A teraz nakoniec mała osobista uwaga autora: wyłuszczyłem tutaj pogląd, który na tle obecnej wzmożonej akcji na fundusz olimpijski, i gorączkowej przygotowawczej pracy organizacyjnej do Olimpjady, wyda się niezrozumiałym, a w najlepszym razie dziwnym. Ale uważałem sobie za obowiązek przedstawić sportowej opinji publicznej do namysłu, a leaderom sportowym pod rozwagę, jeden z prądów nurtujących wśród grona sportsmenów warszawskich, acz młodych wiekiem, lecz już wybitnie angażowanych w pracy sportowej, którym dobro sportu polskiego leży na sercu.

Warszawa. *B.*

(Nie negując słuszności niektórych zasadniczych zarzutów autora oraz, że są one rzeczywiście wyrazem pewnej części opinji gimnastyków i sportowców, zaznaczamy, iż w konkluzjach z autorem mimo to się nie zgadzamy. Olimpjadę należy koniecznie obesłać. Absencja nasza byłaby w skutkach dla nas fatalną. Wszystkie nasze międzynarodowe zdobycze i stanowisko byłoby za jednym zamachem zniszczone. Nie my winniśmy być apostołami i inicjatorami w oczyszczeniu i uzdrowieniu atmosfery sportowej na Zachodzie. A kwestja jeszcze, czy rozwój sportu u nas nie przyniesie z czasem tych samych



Drużyna Hakoah w Łodzi

objawów, co na Zachodzie. I tam je zwalczano i zwalcza się. A jednak problemy te wracają nieustannie. Nie można i nie wolno potępiać faktów życiowych, mających wszak nieuchronnie i z konieczności pewne podstawy i przyczyny w samem życiu sportowem. Trzeba je badać, analizować, ewent. przeciwdziałać im, ale wycofywać się z ogólnych ram ruchu sportowego nam nie wolno. — Red.)

Pływanie.

Arme Borg, który udał się na tournée do Australji, mające trwać aż do Olimpjady, został w New-Süd-wales pokonanym przez Charltona, 16 letniego pływaka w biegu na 440 yardów. Charlton uzyskał przytem czas rekordu światowego Borga 5:11 $^{8}/_{10}$ i pozostawił go o 20 yardów w tyle.

Fenomen pływacki Johny Weissmüller pobrł w pływaniu na 220 yardów w ubiegłym tygodniu mistrza świata Duke Kahanamoku w czasie 2:28 $^{8}/_{10}$ s. Nie jest to najlepszy czas zwycięzcy albowiem ustanowiony w 1922 r. przez tegoż rekord wynosi 2:15 $^{6}/_{10}$ s.

Druga klęska Arne Borga. 16 bm. pobił Alan Charlton, fenomen australski w pływaniu, ponownie Arne Borga na 220 y. w Sydney. Czas zwycięzcy 2 min. 23 $^{1}/_{5}$ sek. Nowy rekord australski, rekord światowy Johnny Weissmüllera 2:15 $^{3}/_{5}$ s.

W VI. zawodach pływ. wiedeńskich szkół średnich zdobyło wszystkie mistrzostwa technologiczne muzeum przemysłowe. Staudinger osiągnął swój najlepszy czas na 100 m. 1 m. 11 $^{2}/_{10}$. Wśród pań uwydatniły się nowe talenty.

Słynny pływak Skamper (Kolonia), bawiący obecnie we Wiedniu, dementuje pogłoski, jakoby był zawodowym trenerem. Hakoah wied. pomogła mu w uzyskaniu posady, z wdzięczności więc popiera i pomaga kierownikowi technicznemu sek. pływ. tago klubu podczas kierowania treningami.

Hippika.

Wielką nagrodę Nicei zdobył niespodziewanie „Manoels" o długość szyji przed „Meissonier".

Związki, a Olimpjada.

Niedawno wspominałem o tem, że zbiórka na Olimpjadę, prowadzona przez różne związki na własną rękę, wprowadzić może kłótnie, zatargi, między naszemi naczelnemi instytucjami sportowemi. To jest dopiero tylko początek. Teraz gromadzi się dopiero fundusze, a co będzie później, gdy rozchodzić się będzie o wybór kandydatów do Colombes. Pierwszy do walki z Polskim Komitetem Olimpijskim wystąpił PZPN., który ma wystąpić na zebraniu ZPZS. z wnioskiem o votum nieufności dla PKIO. Z jakiego powodu? Dlaczego? To pozostaje dla opinji publicznej dotychczas tajemnicą. No ale kto wie, może PZPN ma rację. Ale czy pragnąc obalić PKIO. ma PZPN. przygotowany plan utworzenia innej instytucji, której zadaniem będzie przygotowanie ekspedycji olimpijskiej, a która posiadając w swym łonie ludzi energicznych, ludzi czynu, poprowadzi inaczej akcję olimpijską, czy też dąży do tego, żeby każdy rządził się jak chce i jak mu wygodnie. Abstrahując od tego kto ma rację, a kto ponosi winę, musimy zaznaczyć, że nie czas teraz na walki domowe. Wszyscy winni się zgromadzić i pracować wspólnie z hasłem „Polska musi być reprezentowana na igrzyskach paryskich". Skutki, jakie może pociągnąć za sobą walka PZPN. z PKIO, mogą być fatalne. Społeczeństwo, ogarnięte pessymizmem co do powodzenia akcji olimpijskiej, niechętne do ofiar, widząc na każdym kroku awantury w związkach, napewno zaprzestanie dawać pieniądze. Czas najwyższy przeprowadzić reorganizację władz, przygotowujących ekspedycję do Paryża. Ta kwestja winna być pilnie przestudjowana na zebraniu ZZ. Ze swej strony wysuwamy projekt utworzenia naczelnego Komitetu Olimpijskiego w skład którego wchodziłoby po 2 delegatów z poszczególnych związków. Pierwszem zadaniem tego komitetu winna być centralizacja całej akcji olimpijskiej, gdyż dotychczas wszystko jest ogromnie rozrzucone. Zebrane fundusze należy rozdzielić proporcjonalnie między związki, ażeby nie zaszedł wypadek tego rodzaju, że PZPN. miałby za dużo pieniędzy, podczas gdy lekkoatleci nic. Jedyną może trudną stroną utworzenia wspomnianego Komitetu byłoby to, że poszczególni jego członkowie, mieszkający w stolicy, Krakowie lub Lwowie, nie zechcieliby przyjeżdżać na wspólne zebrania, wobec drogich przejazdów kolejami. Lecz i na to jest rada. Należałoby się zwrócić do ministerstwa kolei z prośbą o wolny,

lub za małą opłatą, przejazd dla członków takiego Komitetu. Wszystko można zrobić, trzeba tylko odrobinę dobrej woli. Wszędzie czytamy o wielkich przygotowaniach zagranicy do Olimpjady. Tam wobec wspólnego celu, zanikły wzajemne antagonizmy. Myśmy jeszcze niestety do tego nie dorośli. *W.*

Nieuchwytni Hiszpanie.

Pod powyższym tytułem umieszcza wied. „Sporttagblat następujący artykuł: Od kilku lat dudni w footballowych centrach kontynentu o czynach bohaterkich Hiszpanji. Żaden kraj nie zdołał w tak krótkim stosunkowo czasie zwrócić na siebie ogólną uwagę. Wielka skala w aranżowaniu międzynarodowych spotkań jest już sama przez się podziwu godną. Bardziej atoli zdołali Hiszpanie zaimponować wywalczonymi rezultatami. Jeszcze przed 10 laty nic się nie wiedziało i słyszało o istnieniu jakiegoś ruchu footballowego w Hiszpanji. I oto koncentruje się obecnie uwaga wszystkich footballistów świata około tego kraju bardziej, niż około jakiegokolwiek innego. Szczególnie w czasie letniej i zimowej przerwy ma się wrażenie, jakgdyby tylko w Hiszpanji kultywowano grę w piłkę nożną. Ideałem i marzeniem każdej kontynentalnej jedenastki stało się, wybrać się raz do kraju Carmeny, a także wyspiarze brytyjscy chętnie przyjmują zaproszenia iberyjskich towarzystw sportowych. Po ukończeniu mistrzostw roi się wprost w Hiszpanji od amatorskich i zawodowych teamów wszystkich klas i krajów.

I o dziwo, wszyscy, czy przybywają oni z północy, czy centrum kontytentu, czy też z państwa brytyjskiego, wszyscy zawiedzeni są w swych nadziejach i nie znajdują tam nic takiego, coby w przybliżeniu dorównać mogło urzeczywistnieniu ich marzeń. Stwardniałe od pożaru słońca boiska, wykazujące tylko osamotnione ździebełka trawy, a stawiające niehiszpańskich footbalistów przed zupełnie obcem zadaniem; sędziowie, którzy stworzyli sobie zupełnie specyficzną interpretację reguł piłkarskich i będący ponadto wybitnie stronniczymi dla gospodarzy, oto zła podawane przez wszystkie goszczące w Hiszpanji drużyny. Do tego dochodzi jeszcze namiętny współudział widzów, którzy wprawdzie z uznaniem odnoszą się do pięknej gry gości, ale mimo to za każdą cenę domagają się zwycięstwa tubylców.

Zupełnie monstrualnem urządzeniem Hiszpanów jest jednakże zaprowadzenie typu umów na dwa mecze przeciw jednemu i temu samemu przeciwnikowi, z których drugi uważanym jest za grę rewanżową. Tylko z całkiem nielicznymi wyjątkami udało się jakiejść goszczącej drużynie wyjść z obydwu walk niepobitym, chociażby nawet zdołali z pierwszej gry odnieść zwycięstwo rekordowe. Pierwszy mecz bowiem prowadzi się zawsze wedle ogólnie przyjętych zwyczajów, drugi jednakże idzie iście po „hiszpańsku"; tutaj jest jakikolwiek opór bezskutecznym.

W ten sposób doszli Hiszpanie do coraz to większych „tanich" wawrzynów. Na skutek swych rezultatów uzyskali oni pierwsze miejsca w konkurencjach kontynentalnych, nawet światowych. A mimo to nie chcą reprezentanci kontynentalnej extraklasy uznać przewagi swych okolicznościowych zwycięzców. Że Hiszpanie są szybkimi i rasowymi bojownikami, przyznaje się ogólnie, atoli ich przewagi technicznej i taktycznej nie chce się bezwarunkowo akceptować. Wszystkie goszczące tam drużyny twierdzą prawieże z pewnością, że nawet czołowe hiszpańskie drużyny całkiem pewnie pokonać można, gdyby się je tylko zdołało wyrwać z ojczystego milieu, gdyby można było tylko z nimi walczyć na neutralnym gruncie. Z jeszcze większą pewnością oczekuje się spotkania meczu rewanżowego, rozgrywanego na własnym terenie z gośćmi hiszpańskimi.



Sport kobiecy (Pushball)

Tego rodzaju poglądy powtarzało się już niejednokrotnie, atoli Hiszpanie rzekomo ich nie słyszą i bawią się w głuchego. Nie można ich wyrwać z ich kraju i nie chcą oni stanowczo stanąć do rewanżu w miejscu zamieszkania ich gościa. Poddawano i oferowano już niejednokrotnie F. C. Barcelonie, która już prawie wszystkie drużyny kontynentu w ten lub ów sposób pogromiła, plan odbycia kontynentalnego tournée. Szybko jednak nastąpowało kategoryczne dementi tych pogłosek. Z orygynalną pewnością siebie akcentowano, że jedenastka ta nawet nie myśli o tem, aby taką podróż przedsiębrać. Wzmiankowano nawet, że kontynentalna prasa na czas zostałaby zawiadomioną gdyby urzeczywistnienie tej „senzacji" było bliskiem. Naturalnie, że walki rewanżowe takiej F. C. Barcelona, lub innej czołowej drużyny hiszpańskiej w Pradze, Budapeszcie, lub Wiedniu byłyby senzacją. W każdym razie senzacja ta już dawno się należy; ustawiczne dalsze przewlekanie i prolongowanie jej mogłoby zbyt długo już czekających na nią sportowców środkowo europejskich obrazić chyba, że chcieliby swoją sportową renomę sprzedać za pesety i pozwolić się nadal za „miłe pieniądze" bić w skórę na hiszpańskim gruncie.

Jeśliby jednak nawet towarzystwa sportowe uważały swe tournée do Hiszpanji za podróż kupiecką, to mają przełożone władze footballowe obowiązek zwrócić swoją uwagę na te, że stanowiska sportowego nie całkiem czyste i doskonałe umowy meczowe. Naturalnie miały już towarzystwa obowiązek wobec gminy footbal-

lowej przywrócenia nadszarganej w Hiszpanji opinji o szkole wiedeńskiego footballu. Dlatego też należałoby użyć wszelkich środków, aby tak nieuchwytnych pogromców całego świata przecież spowodować i nakłonić do opuszczenia swych twierdz skalnych. Specjalnie we Wiedniu z jego rekordową ilością widzów znalazłyby się środki materjalne napewno dla urzeczywistnienia „senzacji XX wieku“, jak Hiszpanie sami nazywają ich już dawno płatny obowiązkowy dług sportowy udania się czołowych swych drużyn zagranicę. Gdyby takie oferty odrzucone zostały, musiałoby się nabrać konsekwentnie przekonania, że Hiszpanie z innych powodów okazują takie uparte przywiązanie do swych boisk i milieu“.

Bramkarze klubów Gillingham (Robertson) i Bradford City (M'Laren) dokazali na ostatnich meczach przeciw Cardiff City i Liverpool cudów i walczyli wprost sami przeciw drużynie przeciwnika.

Na 9, zdobytych przez MTK w Hiszpanji, goali, strzelił Opata 6, z tego 4 w San Sebastian, a 2 w Barcelonie. Był on najlepszym napastnikiem mistrza węg. w czasie tournée.

Związek Ang. wystawił następujące teamy na pierwsze wielkie spotkanie drużyn reprezentacyjnych Północy z Południem: Północ — Taylor (Huddersfield); Cresswell (Sunderland), Wadsworth (Huddersfield); Curry (Newcastle United), G. Wilson (The Wednesday), Barton (Birmingham); Grimshaw (Sunderland), Jack (Bolton Wanderers), Bradford (Birmingham), Stephenson (Huddersfield), Seymour (Newcastle United). — Południe: Baker (Corinthians); Parker (Southampton), Bower (Corinthians); Shelley (Southampton), Armitage (Wimbledon), Asthon (Corinthians); Handley (Tottenham), Carle (Clapton), Gibbins (Westham United), Moore (Westham) i Hegan (The Army).

Corinthian, słynny amat. klub ang., odbędzie w br. tournée do Kanady, a może i Australji. Ostatniem jego zwycięstwem nad Blackburn Rovers zachwycają się pisma ang.

Udział Austrji w Olimpjadzie paryskiej jest ciągle przedmiotem narad Austr. i Wied. Związku. Zasadnicza uchwała jeszcze nie zapadła. Tendencja za obesłaniem jest coraz silniejszą

Wiedeń — Praga. Rozgrywki między drużynami powyższych miast będą w nadchodzącym sezonie bardzo żywe. Wedle dotychczasowych wiadomości będą Hakoah, Amatorzy, Rapid, Vienna i Sportklub rozgrywały mecze i rewanże. Hakoah ma grać ze Spartą, Slavią i DFC we Wiedniu i w Pradze.

Węg. Zw. Footb. wyznaczył już listę graczy, podlegających treningowi olimpijskiemu, a mian.: bramkarze — Amsel, Feher, Zsak; obrońcy — Fogl II, Gross II, Mandl, Hungler II, Fogl III, Senkey; pomoc — Kertesz II, Fuhrman, Kelen, Pruha, Schäffer, Zloch, Blum, Rocken, Nadler; atak — Braun, Krutzler II, Paulus, Takacs, Molnar, Mezaros, Orth, Jezmas, Pataky, Spitz, Csontas, Pipa, Jenny, Reisner, Opata.

Smiertelny przypadek zdarzył się na meczu Asyford AFC (Anglja) — Olimpic Sporting Club w Boulogne we Francji. Bramkarz Francuzów, Montiguy, doznał w czasie meczu kontuzji i umarł po kilku dniach z powodu wewnętrznych komplikacji. Na jego pogrzeb przybyła drużyna Asyford z Anglji i odprowadziła zwłoki nieszczęśliwej ofiary pod przewodnictwem angielskiego wicekonsula.

Wiedeńskie drużyny piłki koszykowej pertraktują z budapeszteńskiemi w sprawie rozgrywek w Budapeszcie.

Sport u Żydów.

Sport żydowski został bardzo spopularyzowany w roku 1923, kiedy dwie najlepsze żydowskie drużyny footballowe Hakoah (Wiedeń) i Makkabi (Berno) rozniosły po całym świecie chwałę imienia sportu żydowskiego. Wspaniałe zwycięstwo żydowskiego Hakoahu w Londynie nad I. ligowym Westhamem 5:0, które zrobiło cały przewrót w świecie sportowym, wspaniała kunsztowna gra Makkabi berneńskiej w Hiszpanji, gdzie na 9 gier uzyskała ona 7 zwycięstw, ulegając jedynie sławnej Barcelonie (4:1 i 2:0 stronniczy sędzia podyktował podczas pierwszego meczu 4, a podczas drugiego 2 karne) i w Wiedniu, gdzie zwyciężyła mistrza, Rapid, w stosunku 4:1, spowodowały, że drużyny te zostały zaliczone do „extra“ klasy europejskiej.

Także drużyny footballowe żyd. klubów sport. Vivo A. C. (Budapeszt), Hakoah (Zurych), Makkabi (Prościejów), Hakoah (Grac), Makkabi (Czerniowce), Bar-Kochby (Cluj), Bar-Kochby (Berein), Jehuda Hanakkabi (Nori Sael Jugosławja), godnie reprezentują barwy sportu żydowskiego w swoich krajach.

Żydowscy footballiści Mandl, Molnar, Braun, Eisenhofer, bracia Fogel, Hochman ze Sparty praskiej, Blum z Vienny, nie mówiąc już o Nemesie z wiedeńskiego Hakoahu, który teraz jest najlepszym prawoskrzydłowym na świecie i o całym innym szeregu graczy z Makkabi berneńskiej (Sigzmung, Feldman, Hirzer, Weiss i t. d.) i Hakoahu, zaliczeni są do najlepszych graczy kontynentu.

Także i w innych dziedzinach sportu żydowscy sportsmani nie ustępują wcale swoim chrześcijańskim kolegom. Żydowski lekkoatleta Abrams jest najlepszym angielskim biegaczem na krótkie dystansy. Molnar z MTK. jest jednym z najlepszych węgierskich skoczków. Dr. Simon z Bar Kochby berlińskiej mistrzem Berlina na 800 mtr. Rekordy klubowe wiedeńskiego Hakoahu chlubnie świadczą o sprawności żydowskich lekkoatletów w Austrji.

Żydowskie kluby gimnastyczne w Niemczech, Austrji, Węgrzech, Czechach, Polsce i Ameryce, są zaliczone do najlepszych w swoich krajach i nieraz, jak naprzykład Makkabi warszawska, są bezkonkurencyjne.

Sekcja pływacka wiedeńskiego Hakoahu, licząca 600 aktywnych członków, jest najlepszą w Austrji. Żyd. klub pływ. Bar-Kochba z Berna, jest jednym z najlepszych klubów pływackich w Czechach, kilku jego członków będzie reprezentowało Czechy na Olimpjadzie. Hela Molnar, siostra znanego lekkoatlety i footballisty z MTK., dzierży wszechświatowy rekord kobiecy w pływaniu na 100 mtr. Dobra połowa polskich rekordsmanów w pływaniu to członkowie Makkabi, Jutrzenki, (Kraków) i Hakoah (Bielsko).

Nazwiska Bena Leonarda (mistrz światowy boksu wagi piórkowej), Lewisa (mistrz Anglji), Bernsteina (mistrz Ameryki) świadczą, że i w dziedzinie boksu nie zajmują Żydzi ostatniego miejsca. Łuck. *I. Juniczmann.*

FAC (Wiedeń) odbędzie w nadchodzącym sezonie tournée po Niemczech.

Viktoria (Pilzno) uległa 20 bm. w Hiszpanji FC Sewilli 2:5.

W walce nierozstrzygniętej o mistrzostwo Katalonji pobiła FC Barcelona — Espagnol 1:0. Ponadto rozegrały AC Bilbao — Arenas 1:0, Europa — Sabadell 6:0, Saus — Martinenc 3:1.

Dziwny wypadek śmierci z powodu zdenerwowania po klęsce zdarzył się w Anglji. Prezydent Blackburn Rovers, Mr. Clement Cotton, doznał po klęsce swego klubu z Corinthians ataku apopleksji.

Przegląd sportowy krajowy.

Z Łodzi. Walne Zgromadzenie ŁZOPN. odbyło się w niedzielę dnia 30 stycznia r. b. w lokalu Klubu Turystów. Obrady, choć prowadzone sprężyście i dość szybko, trwały jednak 6 godzin, aby wyczerpać porządek dzienny. Zgromadzenie zagaił I-szy wiceprezes ŁZOPN. p. Lindner, który powołał na przewodniczącego p. Woźniaka, sekretarza p. Malinowskiego i na asesorów pp. Teschego i por. Rotkachla. Przed przystąpieniem do 2 punktu obrad (sprawozdanie Zarządu i Wydziałów) przedstawiciel ŁKS-u odczytał oświadczenie tego klubu, piętnujące postępowanie bloku składającego się z Klubu Turystów, ŁTSG. i Siły, którzy chcąc pozyskać dla swych celów Klub Sportowy 28 p. S. K. zakomunikowali temuż, iż ŁKS. postawi na Walnem Zgromadzeniu wniosek przez Stow. „Dąb" o usunięcie klubów wojskowych, (których mamy dwa: w kl. A. Klub Sp. 28 pułku i w kl. B. Klub Sp. 31 pułku Kaniów) z pośród członków ŁZOPN., co jest niezgodne z prawdą. (Postępek podobny należy bezwzględnie potępić, gdyż, jak widać z powyższego, kluby nasze dla ściągnięcia głosów, chwytają się oszczerstw). Ze sprawozdania Zarządu, które odczytał sekretarz p. Piątkowski dowiedzieliśmy się, iż w ciągu r. ub. przystąpiło do Związku 12 klubów, natomiast 2 kluby upadły: Boruta w Łęczycy i Victoria w Łodzi. Sprawozdanie kasowe wykazało na 1 I. 1924. gotówką mkp. 2,268.733 i 200 złotych p. w bonach skarbowych na funduszu ubezpieczeniowym. Wydział Gier i Dysc. zawiesił za niewypełnienie poleceń Wydziału 10 p. a. p., Łodziankę i Strzelec. W ciągu 1923 r. zgłoszono do PZPN. za pośrednictwem Wydz. 694 graczy. Kolegjum Sędziów obsadziło w r. b. 448 zawodów. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum wszystkimi głosami, przystąpiono do wyborów. które dały następujący wynik: prezes — Małachowski pułk.; I. wiceprezes — p. Krachulec; II. wiceprezes — p. kpt. Zabłocki; sekretarz — p. Piątkowski; skarbnik — p. Kalm; członkowie zarządu: pp. Kulpiński, Hesse, Benke, Dr. Krausz, Lichmaniak. Przew. Wydz. Gier i Dysc. p. por. Libert, zastępca por. Konopacki, członkowie pp. Roman, O. Benke, Konopka, Bryl i Malinowski. Komisja rewizyjna pp. Bressler, Taubwurcel i Lindner. W wnioskach zarządu uchwalono: 1) napomnieć kluby: Jutrzenkę, Dąb, Strzelec, Herclję, Łodziankę za ignorowanie zarządzeń ŁZOPN.; jeśli taktyka klubów tych nie ulegnie zmianie, grozi im usunięcie ze Związku. 2) zezwolić ŁZOPN. na urządzenie zawodów, celem zasilenia funduszów tegoż. Przyjęto wnioski członków: 1) aby ŁZOPN. pomógł PZPN-owi w gromadzeniu funduszów na ekspedycję olimpijską. 2) postawić wniosek na Walnem Zgromadzeniu PZPN-u, aby gracz otrzymujący wykreślenie mógł grać dopiero po roku (dotychczas przerwa półroczna). 3) przedsięwziąć uporczywe kroki o zniżki kolejowe dla sportowców jadących na zawody, 4) uchwalono votum nieufności dla sędziów pp. A. Dietla i Aleks. Kowalskiego. Zebranie miało przebieg spokojny, jedynie raziło zachowanie się jednego z delegatów ŁTSG., który robił czasami wrażenie nietrzeźwego. Celem uniknięcia obszernej korespondencji, wybrano „Gazetę Sportową" za organ oficjalny ŁZOZN. Coprawda, Związek nasz istnieje nie od dawna, lecz, wskutek żywiołowego wprost rozwoju sportu piłkarskiego, praca tegoż z każdym rokiem ogromnie się powiększa. Zebranie zakończono o godz. 9-ej wieczór. *Zyśko.*

Z Wilna. 20 stycznia odbyła się uroczystość otwarcia nowego lokalu klubu sp. Makkabi. Lokal obejmuje dwa piętra, posiada kilka szatni, salę klubową, czytelnię, pokój kąpielowy i t. d., oraz salę gimnastyczną, najlepszą we Wilnie. Na uroczystość otwarcia składały się: wstępna mowa prezesa klubu, p. Dr. Globusa, z której wynika, że Makkabi ciągle dążyła do legalizacji, lokalu i boiska. Jeszcze w r. 1908 została założoną sekcja gimnastyczno-sportowa, przy towarzystwie ubezpieczenia dzieci, która ćwiczyła wszędzie, gdzie tylko można było, w salach szkół, potem w sali żyd. domu sierot, u poszczególnych członków i t. d. W r. 1916 została ta sekcja klubem sportowym. Teraz zostało już osiągnięte to drugie dążenie — lokal. Pozostaje boisko, które klub ma nadzieję już w bieżącym roku otrzymać i oddać do użytku publiczności. Dalej nastąpiły przywitania p. prezydenta miasta Bańkowskiego, przedstawicieli Żyd. Akadem. Koła Sportowego, Związku Lekarzy, Żyd. Centrali Oświaty i innych. II. oddział stanowił występ własnej orkiestry mandolinowej. Trzeci zaś składał się z występów gimnastyków. Ćwiczenia wolne grupy męskiej, ćwiczenia grupy dziewczęcej, ćwiczenia na poręczach, skoki przez konia, oraz piramidy. W dniu tym została wydaną jednodniówka (Życie sportowe). Co do organizacji technicznej, to trzeba powiedzieć, że porządek był zachowany b. dobrze, co się u Makkabi zdarza prawieże poraz pierwszy, że nie brak było funkcjonarjuszy: tylko, jak zwykle w Wilnie, rozpoczęto o 45 min. później, niż wyznaczono. Uderzał rażący brak przedstawicieli klubów wileńskich, które zapewne zaproszenia otrzymały. Dalej będzie Makkabi pracowała już pod hasłem „budujmy boiska", o ile klub ten nie spocznie na laurach. Niechże otwarcie tej sali gimnastycznej będzie zachętą dla innych klubów. Trzeba tylko chcieć, a dążenie to zostanie osiągnięte. *L. R.*

Z Górnego Śląska. Pogoń (Katowice) — Beuthen (mistrz Śląska niem.), 2:1 (2:0). Po sześciotygodniowej przerwie wyjechała Pogoń kat. do Bytomia celem rozegrania zawodów z mistrzem Śląska niemieckiego. O grze tu wogóle nie można mówić, gdyż boisko równało się stawowi. Pogoń, która wykazała większą szybkość niż Bytom, prowadziła do przerwy 2:0. W ostatnich minutach drugiej połowy gry zdołał Bytom osiągnąć pierwszą i ostatnią bramkę. Ze zadowoleniem, że został dla Polski mecz zagranicą wygrany, powrócili Katowiczanie do domu. *R.*

Narciarstwo.

Międzynarodowe zawody narciarskie w St. Moritz. W międzynarodowych zawodach w skokach zwyciężyli 1) Eidenberg (Szwajcarja) Nota 1297. 2) Buchberger (Czechosłowacja) Nota 1326, 3) Carlson (Norwegja) 1379.

W zawodach o mistrzostwo Dolnej Austrji w saneczkowaniu, odbytych 20 bm. w Payerbach zwyciężyli Leitner, pna Blasfellner i Wustinger Tiras.

Mistrzostwo Tyrolu w Kitzbühel zdobył 20 bm. Lackner. Akadmickie mistrz. wziął Sepp Bildstein, w biegu długim Hellensteiner, w skokach Bildstein.

W biegu związkowym Salzburga został zwycięzcą Schneeberger.

Mistrzostwo narciarskie Styrji odbędzie się 2 i 4 lutego br.

W mistrzostwach Austrji w Celowcu wezmą również udział narciarze czesko-niemieccy, Adolf, Buchberger i Wende.

Międzynar. meeting narciarski Czechosłowacji odbędzie się 14 – 17 lutego br. w Lesie czeskim. Aranżuje go armja czeska. Zaproszone będą również zaprzyjaźnione państwa.

Historja walk o puhar angielski.

Kilka tygodni temu rozegrała się na największych boiskach w Anglji w obecności niezliczonych mas pierwsza runda puharu angielskiego, t. zw. „English Cup“, trofei, o którą nietylko wszystkie kluby 1 ligi, lecz i wszystkich innych klas, ogółem 64 klubów, walczą. Niemałą senzację stanowi udział w walkach amatorskiej drużyny „Corinthians“. Wbrew tradycji słynni ci amatorzy już poraz drugi ubiegają się o zdobycie puharu. Pierwszą zaporę, zawodowych Blackburn Rovers pobili w imponującym stylu (jak donoszą ostatnie wiadomości z Anglji, klęska ta spowodowała śmierć prezesa Blachburnu Rovers, Mr. Clement Cotlona. Niebywały wypadek w historji footballu!) i mają wszelkie nadzieje dostać się do dalszych, bodaj i końcowych rund.

Zawody o puhar są w Anglji daleko popularniejsze od mistrzostw. Cyfry statystyczne przekonywują o tem. Podczas, gdy bowiem zwykły match ligowy przyciąga conajwyżej 30.000 osób, to na zawody o puhar uczęszcza w pierwszej rundzie przeciętnie 50.000 widzów (rozumie się na ważniejszych matchach), a liczba ta wzrasta z każdą rundą, aż w końcowej rundzie, czyli w „Cup-Finale“ osiąga punkt kulminacyjny. Dotychczasowy rekord 150.000 widzów w londyńskim „Crystal Palace“ należy już do przeszłości, albowiem na zawodach Bolton Wanderers-Westham-United w Wembley-Stadion było obecnych minimum 200.000 ludzi, a londyńskie biuro Reutera, podało liczbę 280.000 widzów.

Zapasy o puhar angielski, sięgają przeszło 50 lat wstecz. Początek ich datuje się od r. 1870/71, t. j. od czasu, w którym żadne państwo europejskie, oprócz Anglji, nie uprawiało piłki nożnej. W pierwszym roku zdobyli puhar angielski obecni posiadacze tegoż, Bolton Wanderers, bijąc nieistniejącą już drużynę Royal Engineers 1:0. I w następnym roku Bolton mógł się poszczycić świetną trofeą, pokonywując amatorską Oxford University 2:0. Atoli już w rok później zrehabilitowali się studenci, odprawiwszy w finale w tym samym stosunku Royal Engineers. Wreszcie przyszli i ci do głosu i pobili w r. 1874/75 Old Etonians 2:0. Wspaniała podówczas forma Bolton Wanderers wystarczała, aby przez trzy następne lata puhar był w ich posiadaniu. Wyniki z finałów Boltonu są następujące: 1875/76 Old Etonians 3:0, 1876/77 Oxford University 2:0, 1876/77 Royal Engineers 3:1. Az do r. 1882 miały końcowe rozgrywki o puhar następujące wyniki: 1878/79 Old Etonians — Chapham Rovers 1:0, 1879/80 Chapham Rovers — Oxford University 1:0, 1880/81 Old Carthusians — Old Etonians 3:0, 1881/82 Old Etonians — Blackburn Rovers 1:0. Przełomową chwilę stanowiło w r. 1883 wysunięcie się na czoło Blackburn Rovers (odpadli oni w br. już w 1 rundzie), którzy trzy razy po kolei zdobyli puhar. Ostateczne rezultaty: Old Etonians 2:1, Queens Park Glasgow 2:1, West Bromwich Albion 1:0. Rozstrzygającą bramkę dla Blackburn przeciwko Westbromvich uzyskał kapitan drużyny John Brown, przebiwszy się z połowy boiska i strzeliwszy w ostatniej chwili bramkę. W r. 1887/88 stoczyły Westbromvich Albion i Preston North End rozstrzygającą rozgrywkę ze sobą. Preston, przez cały sezon niepobity, uważany był za faworyta. Westbromvich pod przewodnictwem 18-nasto letniego kapitana W. J. Bessetta wydobył jednak wszysko z siebie i wygrał match w stosunku 2:1. Ogólną senzację wywołało w r. 1889/90 równocześnie zdobycie puharu i mistrz. 1 ligi przez Preston North Eud. W rok potem znów Blackburn Rovers pokazali swe pazurki, bijąc Wednesday 4:1, a w następnym Notts County 3:1. Zwycięstwo to było istną senzacją, gdyż tydzień przedtem Notts County odprawiło Blackburn w mistrz. 6:0. Ale było ono zarazem i ostatniem zwycięstwem Blackburn Rovers w „Cupie“. Od owego czasu prześladują drużynę stale niepowodzenia, a ostatnio uległa nadspodziewanie Corinthians w pierwszej rundzie. Wszystkie oczekiwania zostały w r. 1891/92 przez rekordowe zwycięstwo Westbromvich nad Aston Villą 3:0 wniwecz obrócone. Niemniej senzacyjnie ukształtował się w r. 1892/93 finał. Wolverhampton Wanderers zwyciężyli Everton, dzięki pięknemu strzałowi Harrego Allana 1:0. Miasto Liverpool było tak pewnem zwycięstwa Evertonu, iż przygotowało z góry orkiestry dla uczczenia zwycięscy. W wielkim bólem serca musiano z tego zrezygnować. Wysokie zwycięstwo uzyskał w r. 1893/94 Notss County nad Bolton Wanderers w stosunku 4:1. Atoli sam poziom gry był bardzo niski. Tem większe było zadowolenie, gdy w następnym roku po wysokoklasowej grze Aston Villa pobiła w „Crystal Palace“ londyńskim Westbromvich Albion 1:0. Znów pojawiła się w r. 1895/96 drużyna Wolverhampton Wanderers na widowni, z tym skutkiem, że i zwycięstwo i puhar przypadły Sheffield Wednesdar'owi. Niezapomniany match rozegrały w r. 1896/97 między sobą Aston Villa i Everton, zakończony zwycięstwem A. V. 3:2. Publiczność miała sposobność podziwiać wykończoną technikę obydwu drużyn i nie szczędziła im oklasków. Dwaj nowicjusze, Notts Forest i Derby County doszli w sezonie 1897/98 do finału. Notts Forest wygrał 4:1, ale niezrażony tem Derby County dobił się i w następnym roku do finału, lecz i tu szczęście opuściło go, bo Sheffield United zwyciężył stosunkowo lekko 4:1. Ostatni finał 19 stulecia stał pod znakiem Bury, któremu Southampton uległ 0:4.

Z 20-stem stuleciem rozpoczęły się rekordy. Wobec 110.000 widzów, pokonał Shieffield United-Tottenham Hotspurs 3:1 w Boltonie. 2:1 brzmiał rezultat zawodów Sheffield United — Southampton w r. 1902. Drugim rekordem 20 stulecia było zwycięstwo Bury nad Derby County 6:0 w r. 1903. Billy Meredith, najlepszy skrzydłowy Anglji był strzelcem rozstrzygającego goala na matchu Manchester City — Bolton Wanderers 1:0. 70.000 widzów było w r. 1904/5 świadkiem klęski 0:2 Newcastle United przeciwko Aston Villi. Tensam los, tylko w stosunku 0:1 spotkał Newcastle w r. 1905/6 w walce z Evertonem. Jeszcze raz miał Everton sposobność zdobycia puharu, jednak Sheffield Wednesday był lepszym i wygrał zasłużenie 2:1. Typowa walka o puhar odbyła się w r. 1907/8 między Wolverhampton Wanderers a Newcastle United, zakończona ostatecznie zwycięstwem pierwszych w stos. 3:1. Manchester United — Bristol City stanowiły parę finalistów w r. 1908/9. Wspaniały goal Turnbulla rozstrzygnął zawody na korzyść Manchesteru. W r. 1910 uzyskał Newcastle wreszcie zasłużone zwycięstwo nad energicznym Barnsley 2:0. Przez rok trzymał Newcastle puhar w tym celu, aby go oddać w r. 1911 w ręce Bradford City. W r. 1912 Barnsley poraz drugi próbował szczęścia we finale, jednakowoż rutynowany Westbromwich Albion zeszedł z boiska jako zwycięsca. Crystal Palace był widownią emocjonujących zawodów Aston Villa — Sunderland, a wspaniała gra odpowiadała ogólnemu napięciu. Aston Villa zwyciężyła 1:0. Matchu Burnley — Liverpool 1:0 w r. 1914 uczestnicy w Crystal Palace tak prędko nie zapomną. Ogólnie faworyzowany Liverpool, typowy „cup fighter“, miał całą publiczność po swojej stronie, temwiększe więc było rozczarowanie po tej klęsce. Ostatnie spotkanie o puhar przed wojną światową między Sheffield United

a Chelseą, przyniosło Sheffield'owi zwycięstwo w stosunku 3 : 0.

Wojna światowa stanowiła przeszkodę w rozgrywaniu walk pucharowych i od r. 1915 do 1920 ruch w tej dziedzinie ustał zupełnie. Po skończonej wojnie znów praca została na nowo wszczętą. Aston Villa pobiła Huddersfield Town 1 : 0 i poraz szósty zabrała zaszczytną trofeę do Birminghamu. 75.000 widzów było w r. 1921 świadkiem zaciętej walki między londynskim Tottenham Hotspurs, a drugoklasowymi Wolverhampton Wanderers. Wanderers bronili się dzielnie, lecz Dimmock uzyskał cudnym strzałem jedyną bramkę dnia dla Tottenhamm. Moment ten upamiętnionym został w Nrze 2 „Tygodnika Sportowego". W r. 1922 znaleźli się niespodzianie w końcowej rudzie Huddersfield Town i Preston North End. Karny, zamieniony w pewny sposób przez skrzydłowego J. Smith'a przyniósł zwycięstwo Huddersfield'owi. W ub. r. zawody odbyły się w olbrzymim stadjonie w Wembley w obecności króla i setek tysięcy widzów. Bolton Wanderers bronił ze skutkiem honoru pierwszej ligi przeciwko Westham United. Dwie bramki Jack'a i Joe Smith'a były zasłużonym owocem żmudnej pracy „Boltonians", Trudno osądzić, kto w br. dojdzie do finału. Szereg pierwszoklasowych drużyn, jak Chelsea, Blackburn Rovers, Sunderland itd., odpadł już w pierwszej rundzie, a następne mogą przynieść jeszcze większe niespodzianki. Qui vivra, verra! *F. A.*

O podziale na klasy footballowe.

„Basler Nationalzeitung" zajmuje się w jednym z artykułów powyższym problemem i stawia nową propozycję w sprawie wejścia i zejścia klasowego w grach ligowych i mistrzowskich, uważając tę nową formułę za jedynie sprawiedliwą. Wywodzi więc następująco:

„Gdziekolwiek swój wzrok skierujemy, wszędzie jest wejście i zejście klasowe jakiegoś całego towarzystwa zależnem wyłącznie od żywotności pierwszej drużyny. Czyż jest to sprawiedliwem? W początkowych latach sportu footb., z których to czasów pochodzi owo zarządzenie, odpowiadało ono czasowi, którego dzieckiem było. Albowiem towarzystwa nie miały naówczas więcej jak 1-2 drużyn tak, że pojęcia „towarzystwo" i „drużyna" przeważnie się pokrywały. W międzyczasie jednakże rozszerzył się sport we wszystkich krajach w znacznym stopniu, tak, że modus ten już dawno jest przestarzałym. W dzisiejszych bowiem czasach posiada prawie każde towarzystwo, które tylko minimalną rolę może odgrywać w sporcie footballowym swego kraju, obok wielkiego pula drużyn panów, także drużyny senjorów i większą ilość drużyn juniorów. I wszystkie te drużyny miałyby być wykluczonemi przy ocenianiu wejścia i zejścia klasowego, które wszak dotyczą stale całe towarzystwo? Jest to w obecnym czasie, w którym sport opiera się na znacznie szerszej podstawie niż dawniej, wprost niemożliwem. Ta szersza podstawa właśnie musi być obecnie miarodajną odnośnie do wejścia i zejścia klasowego, ona musi stanowić miernik żywotności całego towarzystwa, a nie, jak dotychczas, jedynie i wyłącznie pierwszej drużyny. Towarzystwo, które pracuje dla młodzieży które już może nawet zaczęło zbierać plony na tem polu, ono powinno ten fakt umieć odpowiednio zaznaczyć, oraz wobec władz sportowych należycie zaakcentować, gdy ta żąda sprawozdania z uzyskanych rezultatów. I niechaj się nie wzdrygają dać pierwszeństwo takiemu tow. nawet przed innemi, które je wprawdzie przewyższają wynikami pierwszej drużyny, które jednakowoż dla młodzieży tak jakby nic nie robią. Albowiem musi się postawić zasadę, że nie wyłącznie rezultaty kilku nielicznych drużyn winny być miarodajnymi odnośnie do wejścia i zejścia klasowego, lecz że należy także ocenić, jaką rolę odgrywa towarzystwo dane w gminie i organizacji sportowej. I tutaj należy stanowczo dać pierwszeństwo towarzystwu z 10 słabemi drużynami przed takowem z 3-ma tylko, aczkolwiek silniejszemi, ponieważ w tym wypadku stanowisko to da się uzgodnić pod każdym względem ze sportowemi zasadami, ba jest nawet przez nie wymaganem".

„Sporttagblatt" dodaje do tych wywodów od siebie: „Projekt powyższy ma naturalnie wiele racji, lecz mimo to niema widoku urzeczywistnienia w praktyce. Należy się przedewszystkiem obawiać, iż przez przyjęcie projektu upadłoby zainteresowanie dla mistrzostw. Obecny system wejścia i zejścia klasowego, który pewien angielski fachowiec nazwał pewnego razu „The struggle for life", walką o byt, jest największym impulsem do sukcesu i postępu; wyrugować go znaczyłoby odebrać grom ligowym ich największą siłę przyciągania".

Walne Zebranie Kol. Sędziów WZOPN. zgromadziło 19 członków (wszystkich jest 22). Po przyjęciu do wiadomości i zatwierdzeniu sprawozdania z działalności za rok ubiegły, przystąpiono do wyborów, które dały rezultat następujący: przewodniczący p. M. Strzelecki, zastępca p. major Essman, sekretarz p. Bednarski. Komisja Rewizyjna pp. Bincer i Jaczynowski.

We Włoszech walczą obecnie dwa systemy gry o pierwszeństwo. Poprzedni, oparty głównie na zapale, szybkości i umiejętności strzału, system gry biegowej, zdaje się ustępować miejsce grze płaskiej, dolnej, o przemyślanej kombinacji, systemowi szkockiemu. Ten sposób gry zaprowadza się we Włoszech obecnie pod wpływem zagranicznych trenerów. Podnoszą się jednak już liczne głosy, że ten nowy system, nie odpowiadający zupełnie charakterowi i temperamentowi narodowemu, wcale nie jest wskazanym dla futbalu włoskiego, ba zaczyna się nawet pojawiać tendencja przeciw zagranicznym trenerom i dowodzi się, że ich działalność wcale nie przysparza korzyści tamtejszemu futballowi. Opozycja ta ma bezsprzecznie obecnie pewne uzasadnienie, gdyż włoskie drużyny będą okazywały przy przetrawianiu nowego systemu gry pewne chwilowe przejściowe obniżenie poziomu i siły. Na przyszłość jednakże zapewnia nowy system i niewątpliwie większe korzyści.

DFC (Praga) grał w 1923 roku 158 zawodów. z tego wygrał 97, 34 przegrał, 27 nierozegranych.

Hakoah (Wiedeń) gości na wiosnę DFC, Slavię i Spartę z Pragi. W lecie wyjeżdża na tournée do Turcji, w jesieni na 3 zawody do Londynu, a w zimie znowu do Palestyny.

Koch (Amatorzy) przenosi się do Cricketerów.

Wesely z Rapidu przenosi się do Amatorów.

Vienna gra z okazji swego 30-letniego jubileuszu z Sunderlandem, Glasgow Rangers, Red Starem i jedną z drużyn holenderskich.

95 ludzi wysyła węgierski Komitet Olimpijski na Olimpjadę do Paryża i tak footballistów, drużynę piłki wodnej, bokserów, 17 lekko-atletów, 17 zapaśników, 9 pływaków, 13 szermierzy, 6 gimnastyków, 4 tennisistów, 3 kolarzy, a z Komitetu Olimpijskiego 3 członków. Pierwotnie proponowano wysłać 141 ludzi.

Nusza, prezes węgierskiego Komitetu Olimpijskiego wyjechał do Paryża.

Weiss (Makkabi Berno), wstąpił do Hakoahu wied.

Boksowanie.

Wniosek na zakaz meczów bokserskich w N. Jorku pojawił się na skutek dwóch wypadków śmierci, a mianowicie 19 letniego Harolda Reesa i 24 letniego Franka Jeromea. Postawił go deputowany Lord. Drugi wniosek dep. Kennedy'ego domagał się zniesienia wszelkich walk bokserskich i zapaśniczych w N. Jorku, podczas których urządza się giełdę, totalizatora, lub pobiera wstępy.

Mistrzostwa świata wagi średniej zdobył w Nowym Jorku Harry Grebbs, pokonując Wilsona J. na punkty.

Firpo — Spalla E. walczą 24 lutego w Buenos Aires w 15 rundach.

Dempsey – Gibbons walczą w czerwcu na 15 rund. Następnym przeciwnikiem Dempseya będzie zwycięzca z walki Wills — Firpo.

Neusel (Hamburg) zwyciężył mistrza Portugalji Pereira w 10 rundzie w ojczyźnie ostatniego.

Breitenstraeter — Samson Körner walczą z końcem lutego br.

Young Jewisch Sportingclub (Wiedeń) wygrał Hakoah (Wiedeń) do meczów bokserskich, które odbędą się 31 bm. w czasie reduty sportowej Hak.

Samochody.

We Francji było w ruchu w roku 1920 230 826 automobili, 1921 — 287.182, 1922 — 360 937, w bież. roku zapewne przeszło 500.000.

Wyścigi o wielką nagrodę Włoch odbędą się 7. IX. br. na drodze Monza.

Francuski Grand Prix odbędzie się równocześnie z europejskim Grand Prix.

Państwowa fabryka broni w Bernie wyrabia małe, tanie auta, zwane autami ludowemi.

Hockey.

Związek hockeyowy. Na wskutek inicjatywy kpt. Przedżymirskiego i prezesa WOZLA odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli kilku klubów stołecznych celem powołania do życia Związku Hockeyowego. W celu opracowania statutu wybrano komisję pod przewodnictwem p. Znajdowskiego. Narazie Związek będzie się posługiwał przepisami heckeyowemi tłumaczonymi z oryginału francuskiego Międzyn. Z. H. w Antwerpji. Przepisy te opracował sekretarz P. K. I. O. p. Strzelecki.

Lekka atletyka.

Program przedolimpijski PZLA. Dnia 4 maja b. r. rozegrany zostanie w stolicy wszechpolski bieg na przełaj na dystansie około 10 km. 29 maja odbędzie się w Warszawie ogólnopolski pięciobój lekkoatletyczny w połączeniu z zawodami o mistrzostwo WOZLA. — Dnia 8 i 9 czerwca rozegrane zostaną w Warszawie ogólnopolskie eliminacyjne zawody przedolimpijskie z programem następującym: biegi 100, 200, 400, 800, 1500, 5 000, 10 000 3 000 m. (steeple), 110 m. z płotkami, 400 m. z płotkami, 4×100, 4×400. Skoki: w wyż, w dal, z rozbiegiem, trójskok i o tyczce Rzuty: oszczepem, kulą dyskiem i młotem. Chód: 10 km.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Zarząd K. S. Sosnowiec w Sosnowcu ogłasza, że Walne Zgromadzenie członków odbędzie się dnia 17 lutego br. o godz. 15 w lokalu klubu przy ul. Wiejskiej 12 w następującym porządku: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydjum. 3) Odczytanie i zatwierdzenie protokółu z poprzedniego zebrania. 4) Odczytanie i zaakceptowanie zatwierdzonego przez Zarząd statutu. 5) Sprawozdanie Zarządu. 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 7) Wybory Zarządu, Sądu Honorowego i Komisji Rew. 8) Ustalenie wpisowego i składek. 9) Mianowanie członków założycieli. 10) Ubezpieczenie graczy. 11) Wnioski Zarządu. 12) Wnioski członk. 13) Wolne wnioski. 14) Interpelacje. W razie braku przepisanego statutem kompletu, W. Zgrom. odbędzie się w drugim terminie, to jest o godzinę później bez względu na ilość obecnych członków na zebraniu, w tym samym porządku. Wnioski członków mające wejść pod obrady, należy zgłosić pisemnie na ręce głównego sekretarza Kałkowskiego Nikodema (Mazowiecka 4. — 6) najpóźniej trzy dni przed zebraniem. Prawo uczestnictwa przysługuje tylko członkom, którzy opłacili wkładki po 31 grudnia ub. r. włącznie. Wstęp za okazaniem legitymagji. Osobnych zawiadomień nie będzie.

Ż. K. S. Amatorzy (Kraków). W ub. sezonie rozegrała I. drużyna 34 zaw., II. druż. 14, III. druż. 3. I. uzyskała wyniki, świadczące o jej postępach, bijąc drugo klasowe drużyny, Koronę 1 : 0, ŻRKS. 3 : 2; w mistrzostwie osiągnęła drugie miejsce w swojej grupie, uzyskując stos. bramek 23 : 12. Ogólny stos. br. wszystkich drużyn 78 : 63. W stosunku do lat ubiegłych są widoczne postępy, Członków liczy klub 286, zamknięcie kasowe wykazało stan aktywny. 5 bm. odbyło się W. Zebr. Sek. Piłki N., kierownikiem wybrano Raaba B. — Na W. Zgrom. wybrano następujący Zarząd: prezes Eichhorn Leopold, wiceprezesi Mund Ferdynand i Dr. Horowitz Józef, sekr. Henryk Lipschütz, skarbnik Bratt J. Wydział: Raab Beno, Matels Maks, Abrahamer Józef, Burstiner Emil, Mindelgrün Ignacy, End Dawid. Kom. rew.: Thaler Józef, Immerglück Markus, Klibanów Natan. Adres dla Sek. P. N.: Raab Beno, Dietla 21. Adres Sekr. Henryk Lipschütz, Bożego Ciała 9. Wpisy nowych członków przyjmuje się codziennie w kawiarni „Royal" Gertrudy od 7 – 10 wieczór.

Staraniem uczniów Gimn. w Nisku odbył się 19 br. „Wieczór Sportowy" celem propagandy sportu. Za pełne poświęcenia pracę, około uskutecznienia wieczoru, G. Z. S. Orkan w Nisku składa p. pr. Jerzemu Hubariwowi serdeczne podziękowania.

Arrhus gra w czerwcu w Krakowie z Cracovią i w Warszawie z Polonią.

Biro ma zostać trenerem polskiej drużyny olimpijskiej.

Prezes ministrów p. Wł. Grabski złożył na fundusz olimpijski „ofiarę" w kwocie 10 mil. mkp. Tyle donoszą pisma warszawskie, zachwycając się wielkodusznością i „gestem" tej „ofiary". Nie jesteśmy tak bardzo zbudowani. Uważamy, że jest to kwota mniej niż minimalna, jak na prezydenta ministrów i ministra skarbu. Ileż więc mają dać sportowcy, jeśli przykład z góry jest tak znikomym?

Viktoria Žižkow wyjeżdża 1 lutego na tournee do Hiszpanji.

Gansl zgłosił swe przystąpienie do Hakoah w Gracu.

Wydawca: J. Billig. Drukarnia Przemysłowa w Krakowie, Zielona 7. Redaktor naczelny i odpow. Dr. Henryk Leser.